

Dziennik Powszechny Krajowy.

We CZWARTEK dnia 9. Czerwca 1831 roku.

N^o 157.

Część Urzędowa.

Izba Senatorska i Izba Poselska.

Na przedstawienie Rządu Narodowego: iż Kredyt dla Komisji Rządowej Wojny i dla Intendenta Jlnego uchwalami z dnia 1 lutego i 9 marca b. r. otworzony, bliskim jest wyczerpania, po wysłuchaniu Komisjów uchwalily i uchwalają co następuje:

Art. 1. Rząd Narodowy upoważniony zostaje do utworzenia tymczasowego Kredytu, na rachunek kwartału trzeciego roku bieżącego.

1. dla Komis. Rząd. Wojny zł. 12,000,000
2. dla Intend. Jlnego wojska zł. 2,000,000

Art. 2. Zarządzenie obecnie otworzonym kredytem, iako też zarządzenie poboru podatków iż exystujących, lub dla zaspokojenia kredytu tego nowe uchwalonych i uchwalic się mających, oraz użycie w tym celu kapitałów własnością Narodową będących, bądź gotowych bądź z pożyczki osiągnąć się mogących, miejsce mieć będzie stosownie do przepisów artykułów 2 i 3 Uchwały Seymowej z dnia 3 lutego b. r.

Art. 3. Wykonanie niniejszey uchwały, poleca się Rządowi Narodowemu.

Dan w Warszawie d. 8 czerwca 1831 r.
Marszałek Izby Posel. Prezydujący w Senacie
Wł. Hr. Ostrowski. Międzyński.
Sekret. Izby Posels. Sekretarz Senatu
Xawery Czarnocki. Senator Kasztelan
Deputowany z Okręgu Stanisławowskiego. J. U. Niemcewicz

OBWIESZCZENIA SPADKOWE.

Xiąż Alexander Borlikowski, pleban we wsi Raclawice, w powiecie Miechowskim, województwie Krakowskim położoney, właściciel dwóch summ, iedney dukatów 100 pod lit. a) drugiey 4200 złp. pod lit. b) nr. 10 w dziale IV wykazu hipotecznego, nadobrach Przestawiu w powiecie i województwie Krakowskim lokowanych, w d. 4 sierpnia 1829 r. zszedł z tego świata; wzywa się przeto wszelkich pretendentów spadku po nim otwartego, aby się naydaley w d. 5 grudnia 1831 r. z prawami swymi w kancelaryi ziemiańskiej, województwa Krakowskiego, przed podpisany Reientem zgłosili, i też udowodnili, gdyż wrazie przeciwnym prekludowani zostaną.

w Kielcach d. 26 maja 1831 r.

Adam Szczepanowski R. K. Z. W. K.

POZWY EDYKTALNE.

Nizey podpisany, podaje do publiczney wia-

domości: iż po Juliannie z Marchlewskich Wiechowskiej wdowie, pozostał się spadek w gotowiznie złp. 184 gr. 21 z sprzedaży rzeczy pochodzący, teraz w depozycie Banku Polskiego znajdujący się, i zarazem na skutek art. 770 Kodexu Cywil. wzywa niniejszem tak niewiadomych iey suksesorów, iako też wszystkich innych prawo do tey pozostałości mieć mogących, ażeby w przeciągu trzech miesięcy od dnia ogłoszenia tego obwieszczenia zgłosili się i prawa swoje w Trybunale Cywilnym Województwa Mazowieckiego udowodnili; w przeciwnym bowiem razie, skarb publiczny o wprowadzenie siebie do posiadania powyższego spadku domagać się będzie.

w Warszawie d. 2 czerwca 1831 r.

Rożański

(2raz) Obronca prawny własności publicz.

LICYTACYE I SPRZEDAŻE PUBLICZNE

Intendent Jeneralny Wojska.

Gdy licytacya, na dzień 6 b. m. o dostawę mięsa dla wojska w pismach publicznych ogłoszona, nieprzyszła do skutku, zawiadomia po raz drugi interesantów, iż takowa na dzień 10 b. m. na godzinę 10 ranną odłożona została, i zaczęnie się od ceny, po groszy 12 wyraźniej dwanaście in minus, za funt wagi nowopolskiej, każdy przystępujący do licytacji, zaopatrzyć się zechce w vadium, w gotowiznie lub listach zastawnych, w ilości złp: 10,000 o szczególnych zaś warunkach, w biurze intendenty jeneralney w każdym czasie wiadomość poweźmie.

Komisya Woiewództwa Mazowieckiego.

Gdy licytacya na wydzierzawienie dóbr Regnowa trzechletne, administracyinie zajętych, na zaspokojenie podatków, procentów, i innych należności skarbowych; w dniu 27 maja r. b. nie doszła; przeto podaje do powszechney wiadomości, iż dobra pomienione Regnów z wsią zarobną Podskarbie, KOLONIĄ Leszczyn, Annosław, na dniu 24 czerwca r. b. powtórnie na licytacyą będą wystawione, która przed Komissarzem Obwodu Rawskiego w tym dniu będzie odbyta; — Pretendenci przeto, zechcą się w tym terminie zgłosić, opatrzeni w Vadium, złp. 2,000.

Takowa pluslitytacya od summy złp. 17,154 gr. 4 rozpocznie się. Warunki i wyrachowanie jnatry, każdego czasu w Biurze Komissarza Obwodowego przejrzyć można.

Działo się w Warszawie d. 4. czerwca 1831 r.

Referendarz Stanu Prezes

Kożuchowski.

Sekretarz Jeneralny

Dziewanowski.

Komisya Woiewództwa Mazowieckiego.

Gdy zachodzi potrzeba ciągłego opalania przez noc dwóch latarni rewerberowych, w dziedziencach Magazynu Solnego Solec, w Warszawie znajdujących się, Kommissya Woiewódzka przeto wzywa konkurentów mających chęć podjęcia się takowey entrepryzy, aby naydaley do dnia 23 czerwca 1831 złożyli Komissvi Woiewództwa tuteyszego na ręce Sekretarza Jeneralnego zapieczętowane deklaracye, za jaką kwotę na rok cały obowiązują się dwie latarnie opalać, z utrzymaniem tychże w czystości.

Działo się w Warszawie d. 24 maja 1831 r.

Referendarz Stanu Prezes

Kożuchowski.

Sekretarz Jeneralny

Dziewanowski.

Komisya Woiewództwa Mazowieckiego.

Podaje do publiczney wiadomości: iż stosownie do reskryptu Komisji Rządowej Przychodów i Sbarbu z d. 30 kwietnia b. r. nr. 5090/393 odbywać się będzie w biurze Komissarza obwodu Rawskiego, w mieście Rawie d. 14 lipca b. r. od godziny 10 z rana aż do godziny 4 po południu licytacya in minus, o entrepryzę dostawy browarki do magazynu Rządowego Warszawskiego w latach 1832 — 1833 — i 1835 z lesnictwa Lubochnia, z straży Regny zwanej splawic się mającey; przeto mający chęć podjęcia się tey entrepryzy, zaopatrzeni w vadium złp. 2000 wyraźnie złotych polskich dwa tysiące, wynoszące, w terminie oznaczonym do biura wspomnianego Komissarza obwodowego zgłosić się, i o warunkach do licytacji przepisanych tak w biurze tegoż Komissarza obwodowego, iako też w biurze sekcji lasów Komisji wojewódzkiej tuteyszey, i na koniec w biurze urzędu leśnego Lubochnia, w każdym czasie poinformować się może.

Działo się w Warszawie dnia 25 maja 1831 r.

Referendarz Stanu Prezes

(1 raz)

Kożuchowski.

Sekretarz Sny

Dziewanowski.

Komisya Woiewództwa Kaliskiego.

Podaje do powszechney wiadomości iż wydzierzawiać będzie w drodze publiczney licytacji, od 1 czerwca r. b. w terminie d. 24 czerwca r. b. naczelną dzierzawę ekonomii Mokrsko w obwodzie Wieluńskim położoną, na lat 6 pro 1831/37 czyniącą dotąd rocznego dochodu złp. 26,614 gr. 27 do której należą:

- a) Folwarki Kowale, Krzyworzeka, Mokrsko i Kroblew.
- b) Wsie Gana, Kowale, Krzyworzeka, Mokrsko, Stroice i Wroblew.

c) Rybołówstwa.

d) Propinacya,

Licytacya odbywać się będzie na sali posiedzeń Komisji Wojewódzkiej, po południu od godziny 3 a o warunkach pod jakimi wydzierżawienie dóbr wyżej wymienionych do skutku doprowadzonym zostanie, konkurencji w biórze sekcji dóbr w godzinach służbowych poinformować się mogą. — Taką zaś kwalifikacyą każdy z pretendentów przystępujących do licytacji mieć powinien w poprzednich numerach niniejszego pisma, już ogłoszono.

Działo się w Kaliszu d. 30 maja 1831 r.

(1 raz)

Przes
Niemojewski.
Sekretarz Jlny
Dziewulski.

Dyrekcya Szczegółowa Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego Województwa Mazowieckiego.

Zawiadomia publiczność, iż w moc przepisu prawa seymowego o systemacie kredytowym art. 87, oraz instrukcyi z d. 14 marca 1826 r. §. 110 i następnych, z powodu zaległości w opłacie raty grudniowej Towarzystwu Kredytowemu Ziemskiemu, na satysfakcyą teyże zaległości przez publiczną licytacyą więcej dającemu i przybicie otrzymującemu w biórze Dyrekcji Szczegółowej Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego w dztwa Mazowieckiego na posiedzeniu tu Warszawie przy ulicy Królew w domu pod nr. 1066 odbywając się mającą na 3 letnie wydzierżawienie, poczynając od d. 24 czerwca r. b. do tego dnia w r. 1834 wystawione zostaną następujące dobra ziemskie.

a) Kąty z przyległościami w powiecie Kowalskim obwodzie Kuiawskim położone w d. 27 czerwca r. b. od godziny 10 z rana.

b) Kuznice z przyległościami w powiecie Kowalskim obwodzie Kuiawskim położone w d. 25 czerwca r. b. o godzinie 10 z rana.

c) Warzchewka polska i niemiecka z przyległościami w powiecie Kowalskim obwodzie Kuiawskim w d. 25 czerwca r. b. od godziny 10 z rana.

d) Dobra Unisławice z przyległościami Chorchocin, Osieczek, Kuwały i Kaliska w powiecie Kowalskim obwodzie Kuiawskim w d. 28 czerwca r. b. od godziny 10 z rana.

e) Dobra Dąbrowka Połaiwska z przyległościami w powiecie Kowalskim obwodzie kuiawskim w d. 30 czerwca r. b. od godziny 10 z rana.

f) Mehowo wielkie z przyległościami w powiecie Radziejewskim obwodzie Kuiawskim w d. 1 lipca r. b. od godziny 10 z rana.

g) Kościelna wieś z przyległościami wszystkimi w powiecie Radziejewskim obwodzie Kuiawskim w d. 1 lipca r. b. od godziny 10 z rana.

A to pod następującymi główniejszymi warunkami.

1. Ze każdy przystępujący do licytacji, obowiązany jest, do kassy Dyrekcji Szczegółowej, złożyć na vadium dotrzymania warunków licytacji w brzęczący srebrney monecie kwotę wyrównyującą półroczney, opłacie Towarzystwu Kredytowemu przypadającej to w ilości z dóbr.

ad a) zlp. 372
ad b) — 502 gr. 6
ad c) — 238 — 21
ad d) — 846 — 13

ad e) — 459 — 8
ad f) — 731 — 18
ad g) — 1930 — 14

Które to vadia, utrzymujący się przy dzierżawie pozostawia w kassie przez ciąg dzierżawy jako kaucyą na dotrzymanie warunków kontraktu: a które jeżeli do dzierżawcy żadney pretensyi niebędzie, w ostatniy racie na opłatę Towarzystwu Kredytowemu Ziemskiemu przyjęte będą. Nieutrzymujący się zaś przy dzierżawie, vadia zwrócone mieć sobie będą natychmiast.

2. Nadto pluscycyć zaraz po otrzymaniu przysądzenia natychmiast, a naydaley w dwa całkowitą zaległość Towarzystwu Kredytowemu Ziemskiemu przynależną w srebrney brzęczący monecie wniesie do kassy oraz ratę czerwcową r. b. wraz z karą półprocentową za ieden miesiąc w ilości co do dóbr.

ad a) zlp. 870 gr. 6 i raty czerwcowey z karą zlp. 973 gr. 6

ad b) — 949 — 29 — — — 504 — 22
ad c) — 507 — 17 — — — 238 — 21
ad d) — 1210 — 6 — — — 850 — 19
ad e) — 697 — 1 — — — 460 — 8
ad f) — 1109 — 18 — — — 735 — 8
ad g) — 2463 — 14 — — — 1949 — 4

A to pod rygorem, że nie w przód w posessyą dobra obeymuie, i nowe wydzierżawienie na koszt iego i ryzyko nastąpi.

3. Przyimie na siebie pluscycyć obowiązek zaspokoiania wszelkich ciężarów wieczystych do gruntu przywiązanych a prawem o hypotekach art. 41 wyszczególnionych, tudzież wszelkich podatków publicznych i skarbowych iako to ofiary 24 grosza, kontyngensu liwerunkowego, szarwarkowego, podymnego dworskiego i składki ogniowej, wiakiey ilości wskazne będą, a to bez żądania bonifikacyi.

4. Zobowiąże się przez ciąg trzech letniy dzierżawy należność Towarzystwu Kredytowemu Ziemskiemu przypadającą w dwóch półrocznych ratach od d. 1 do 18 czerwca i od 1 do 13 grudnia każdego roku do kassy Dyrekcji Szczegółowej w monecie srebrney brzęczący wnosić, a to na każde półroku w ilości z dóbr.

ad a) zlp. 372
ad b) — 502 gr. 6
ad c) — 238 — 21
ad d) — 846 — 13
ad e) — 459 — 8
ad f) — 731 — 18
ad g) — 1930 — 14

A to pod rygorem prawa seymowego i instrukcyi §. 126, w razie uchybienia któreykolwiek raty.

5. Ze odda dobra w takim stanie w jakim ie obeymie.

6. Zrzecze się wszelkich pretenssji z dzierżawy czynienia z iakiegokolwiek źródła pochodzić mogących, a szczególnie za nakłady gruntowe.

7. Podda się we wszystkim co się tycze dzierżawy, exekucyi administracyney, i we wszystkich sporach i wątpliwościach z dzierżawy wynikających, ulegać będzie dzierżawca decyzjom władz Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego.

Wszelkie inne warunki każdy mający ochotę licytowania, przeyrzeć może w biórze Dyrekcji za zgłoszeniem się do Pisarza Dyrekcji Bielanowskiego.

Chęć mających przeto dzierżawienia których z powyższych dóbr na oznaczone terminu wzywa.

w Warszawie d. 21 maja 1831 r.

Prezes
Piotr Lubieński.
Pisarz
Bielanowski.

(2 raz)

Dyrekcya Szczegółowa Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego Województwa Kaliskiego.

Uwiadamia publiczność, iż dobra ziemskie Powiercie wpcie i obw. Konińskim parafii Grzegorzew województwie Kaliskiem położone, Towarzystwu Kredytowemu ziemskiemu zastawione na satysfakcyą zaległych procentów Towarzystwu Kredytowemu przypadających, zmocy art. 86 i 87 prawa seymowego w dniu 15 13 czerwca 1825 r. zapadłego, w trzech letnią dzierżawę, poczynając od dnia 24 czerwca r. b. 1831 do tegoż dnia 1834 roku przez publiczną licytacyą w dniu 24 czerwca r. b. o godzinie 11 z rana w Kaliszu w miejscu posiedzeń Dyrekcji Szczegółowej Województwa Kaliskiego odbyć się mającą, więcej dającemu i przybicie otrzymującemu wypuszczone zostaną pod następującymi głównymi warunkami.

1. Dzierżawca obowiązany będzie opłacać co rocznie ciężary gruntowe i podatki publiczne iako to: ofiary zlp. 1336 gr. 12 i kontyngensu liwerunkowego zlp. 466 gr. 20.

2. Winien będzie przed obięciem dzierżawy złożyć monetą srebrną kurs w kraju mającą całkowitą zaległość Towarzystwu Kredytowemu Ziemskiemu od udzieloney pożyczki należącą, łącznie z karami na miesiący sześć na zlp. 2139 gr. 2 obrachowaną i ratę czerwcow r. b. zlp. 2027 gr. 12 wynoszącą.

3. Przyjąć obowiązek dalszego regularnego przez ciąg dzierżawy wnoszenia opłat z dóbr tych Towarzystwu kredytowemu należnych w dwóch półrocznych ratach a mianowicie od 1 do 12 czerwca i od 1 do 12 grudnia każdego roku, które to wypłaty półrocznie wynoszą zlp. 2027 gr. 12.

4. Oddać dobra po wyściu kontraktu w takim stanie, w jakim ie obeymuie.

5. Żrzec się wszelkich pretenssji przez czas dzierżawy za iakie bądź nakłady gruntowe.

Reszta warunków licytacyjnych, przez chęć dzierżawienia mających, w każdym czasie w kanceliaryi Dyrekcji Szczegółowej przeyrzaną bydź może.

w Kaliszu dnia 29 Kwietnia 1831 r.

Prezes Biernacki.
Pisarz Chrystowski.

Reient Kancellaryi Ziemiańskiej Województwa Mazowieckiego.

Podaie do wiadomości, publiczney iż w dniu 14 czerwca 1831 r. poczynszy, codziennie i w następny czasie od godziny 9 z rana w domu przy ulicy Długiey pod Nr. 565 z mocy rezolucyi JW. Prezesa Trybunału Cywilnego Województwa Mazowieckiego, pod dniem 4 b. m. i r. sub Nr. 1646 wydany, sprzedawane będą przez publiczną licytacyą rzeczy ruchome, do pozostałości po niegdy Janie Krzywickim Sędziu pomienionego Trybunału należące, mianowicie: meble machoniowe, lustra, szkło, porcelana, garderoba, bielizna, i inne rzeczy jawentarzem obięte, a to za gotowe pieniądze kurant zwane.

Dan w Warszawie d. 8 czerwca 1831 r.

Gabryel Wincenty Potczyński.

Po Jenerale Nowickim kontynuie się ciagle w pałacu Komisji Woyny licytacya biblioteki w której jest wiele dzieł wojskowych, tudzież rycin i obrazów olejno malowanych.

Warszawa d. 8 czerwca 1831 r.

A. William Reient.

Cześć Nieurzędowa.

POLSKA.

z Warszawy 9 czerwca.

— Wiadomość że Jenerał *Gielgud* sferował pozycją pod Raygrodem dnia 30 maja i rozbił korpus *Sakena*, z różnych stron się potwierdza; a nawet i przez Berlin, dokąd sztafeta przysła z Elku z doniesieniem o tem naszym zwycięstwie.

— Strata Rossyan pod Ostrołęką była bardzo wielka; krwawo są pomszczeni nasi waleczni rycerze, którzy tam bohatersko za Ojczyznę Bogu ducha oddali. Sami Rossyanie wyznają w listach z obozu, drukowanych w w Gazecie Rządowej Pruskiej, że ich ta bitwa wiele kosztowała ofiar. — Mieszkańcy okolic Ostrołęki opowiadają, że ruiny domów tego miasteczka są zawalone rannem, których liczba 5,000 przechodzi, a prócz tego spędzono z okolic do 1200 fur, które rannych dalej przewożyły.

— Feldmarszałek Dybicz stoi w Rożanie, Jenerał Witt w Pułtusk; wojsko rossyjskie za Narwią wynosi do 36,000. — Za korpusem Jenerała *Gielgud* posłali Rossyanie blisko 20,000 z 40 działami; gwardya ich jest podzielona, jedna część z Dybiczem, druga przeciw *Gielgudowi*. — Z Lubelskiego Jenerał *Kreutz* przeniósł się w Podlaskie, a miejsce jego zajmują *Rüdiger* z *Dawidowem*. — Biegają wieści, że znany w Warszawie Jenerał *Knorring* posłany przeciwko Jenerałowi *Człapowskiemu*. — Dowódca pod Wawrem Jenerał *Geismar*, został oddany pod sąd wojenny; toż samo miało w tych dniach spotkać i Jenerała *Rosen*.

— Pisma za sprawą naszą, coraz bardziej się mnożą; w tych dniach widzieliśmy broszurkę francuską, wydaną świeżo, w zeszłym miesiącu, pod tytułem: *Coup d'oeil sur la question polonaise*. — W Niemczech wydał znany pisarz Dr. *Spazier* „Dzieje narodu Polskiego i jego walki w r. 1831.“ Pierwszy zeszyt sięga do złożenia z tronu Mikołaja, drugi aż do bitwy pod Grochowem. Jest to szczerzy, otwarty wykład sprawy naszej, z krytycznymi uwagami, nawet we względzie strategicznym. Interessującego dzieła tego można dostać przez Poznań, Wrocław lub Bydgoszcz.

— Gazeta Powszechna Augsburska donosi z Wiednia 25 maja. Mimo silnego wstawienia się, francuskie i angielskie poselstwo, dotychczas nie mogły wyedukać uwolnienia jenerała *Dwernickiego* i jego korpusu. Cesarz Jmć jednakże stanowczo odmówił posłowi rossyjskiemu jego wydania. Dotychczas niewiadomo jeszcze, czyli Jenerał *Dwernicki* obierze Grac lub Laybach, które mu przez Rząd austriacki są wskazane na mieszkanię aż do załatwienia sprawy polskiej na słowo honoru. Adjutant *Dwernickiego* Rembowski, który tu był przysłany dla wyjednania jego uwolnienia, znajduje się obecnie w Linz, gdzie mu wskazała pobyt policya austriacka. Mówią o bliskim kongresie w Akwisgranie, na którym wielkie mocarstwa Europy załatwią sprawy Belgii i Polski. Na równinach koło Wels, ma się zebrać do obozu 80,000 wojska.

— Wódz Naczelny nagroził Lekarzy, którzy szczególniejszem staraniem, praca i po-

święceniem się przyczynili się do ulgi w cierpieniach naszych walecznych obrońców, rannych w walkach za ojczyznę. Ozdobę krzyża wojskowego polskiego dotąd otrzymali Doktorowie *Brant*, *Malcz*, *Janikowski*, *Birkowski*, i *Dworzaczek*.

— Mieszkańcy stolicy wszelkiego stanu napelnili onegdaj Kościół XX. Kapucynów, w którym odbyło się Nabożeństwo za duszę Jenerała *Kamieńskiego Henryka*. Wymownie skreślili obraz zasług i życia tego wojownika, Kasztelan *Wężyk* i Pułkownik *Lewiński*.

— Wczasie uczył danej wojsku przez Gwardyą narod. w ogrodzie Krasieńskich, wielu ienców Rossyjskich przypatrujących się zabawienie chcieli własnym oczom wierzyć, gdy w tańcu Polskim Żołnierze odbili Dany Officerom; jeden z nich nakoniec rzekł: „Jak oni mogą słuchać rozkazów swych starszych, gdy tak są poufali; to nie po naszymu.“ Słyszac to nasz Kanonier odpowiad: „Kochamy naszych walecznych Officerów, i jesteśmy im posłuszni, bo walczą mężnie obok nas, a w speczynku dowodzą uprzejmością że my i oni równie chętnie poświęcamy życie dla ojczyzny.

— Szwadron Legii Nadwiślańskiej przechodząc przez Warszawę, ofiarował Szpitalowi głównemu szarpi funtów 151, bandaży łokci 300, kompresów 50 i koszul 24. Świeżo znowa odebrał Dyrektor Szpitala głównego paczkę franko do granicy przyslaną, w której znajdowało się szarpi funtów 6 i pół i bandaży łokci 40, z załączonym pod swym adresem, od Obywatelki z Wielkiego Xięstwa Poznańskiego listem, którego treść jest następująca: „w załączeniu przesyłamy mały dział pracy naszej z szarpi i bandaży złożoney, dla obrońców ojczyzny naszej, w Lazarecie Ujazdowskim leżących, upraszając o przyjęcie tego daru, z tem sercem z jakim od czułych Polek jest ofiarowany. Podpisano: Obywatelki ze wsi M. z pod Wrześni w W. X. Poznańskiem. M. M. J. P. J. B.

— Posiedzenia Seymowe. — Na wczorajszym posiedzeniu w Izbie Poselskiej, posprawdzeniu obecności, były kwestye który projekt wprzód miał być rozbiegany, czy o otworzeniu kredytu 14 milio. dla Kommissyi Woyny i Intendentury wojska, czy o zmianie Rządu, czyli też o upoważnieniu Towarzystwa Kredytowego, aby, należności od debentów które dotąd srebrem musiały być opłacane, w biletach kassowych przyjmowało. W skutku dość długiej dyskusyi, wzięto pierwszy projekt pod rozważę, i przyjęto go bez zmian iednomyślnością.

Dalej ciągnęła się dyskusya który wprzód projekt z dwóch pozostałych miał być dyskutowany — zgodzono się wreszcie na to, że dla tej iedynie przyczyny, iż Referent Kommissyi, Poseł Jędrzejowski mający wnosić projekt zmiany Rządu, iako i Kommissye do złożenia w tym przedmiocie rapportu, nieprzygotowały się, rozbieganie projektu o zmianie Rządu na dzień iutrzejszy odłożone — pierwszy projekt z kolei nastąpi.

— Senat przyjął w dniu wczorajszym projekt do prawa, o kredycie 14 milionów umieszczzonego dziś w naszym dzienniku, następnie odrzucił projekt do prawa o wewnętrznym porządku Izby, poprzednio przez Izbę poselską przyjęty. — Przyjęto wniosek względem przedstawienia dwóch Kandydatów do Senatu z grona obywateli wołyńskich. JW.

Michał *Potocki* złożył projekt względem naysprędszego zyskania zasiłków dla wojska.

— Odpowiedź Ant. Hr. *Ostrowskiego Sen. Woj. Jen. Dow. Gwar. Narodowej* na adres obywateli z Lugano.

Szanowna Gwardya miejska w Lugano w kantonie Tessino. — Odezwa wasza z dnia 28 kwietnia r. b. do Gwardyi Narodowej Stolicy Polski, adressowana przez P. Doktora *Lucchini* wręczoną mi została, iako mającemu zaszczyt teyże Gwardyi przewodniczyć. Głos wolnych Szwajcarów do Polaków, wolność swą i niepodległość wywalczających, przebił się przez Alpy i Karpaty, bo dla głosu prawdy i prawości, nie istnieją ani w siłach ludzkich, ani w naturze zapory. Głos ten, już się rozlega od brzegów, Wisły do Dniepru, i Dżwiny. Uczucia zaś wasze dla naszej iasney, i dobrej sprawy, tyle bezinteresowne, tak czyste, iak wasze uroczne jeziora, przejmują nas wdzięcznością i szacunkiem. Te echa, iako współuczucia ludów nayodleglejszych, uznających świętość przedsięwzięcia naszego, tak silnie przemawiające, krzepią nas, i pocieszają w męczotach odrodzenia się naszego; i czyliż nareszcie, przedarłszy się do podnóża tronu Króla Królów, tym ostatnim, nie obiawią choć może nieco zapóźno, tej odwieczney prawdy, iż publiczna iak prywatna niesprawiedliwość trwałości nie ma, i nareszcie zasłużoną odnosi karę. — Swobodni, i Tella godni potomkowie, życzymy wam wzajemnie z całą sercem uprzejmością, wszelkiego dobra i pomyślności. — Używajcie naywiększego daru miłośności, z tą cnotą i umiarkowaniem, iakie ludowi rzeczywiście wolnemu przystoi. W obrębach tych enót i my pozostać zamysłamy, jesteśmy wewnątrz spokojni, żadna rewolucya, nie odbyła się z mniejszym domowey harmonii naruszeniem; wszak niezapragaliśmy, iak tylko wyiarzmienia się z pod obcey przemocy, chcemy być ludem niepodległym, bo to wyraźne znamię, sama na nas położyła, Natura; pragniemy iść w równi z cywilizacyą świata przez ścisłe zachowanie praw towarzyskich, i za skazówką chrześciańskiemoralności. Postępując, niczyiej nie pragniemy własności; walczymy o swoją tylko. Oby nam i wam Bóg, przez wczesne zniesienie zgrozy i niesprawiedliwości względem nas dokonaney, w wydarciu niewinnym Ojczyzny dozwolił, używać nadal owoców pokoju, który bez tey świętey restytucyi, dla świata stałym być iak dotąd nie mógł, tak i nadal nie może. Stwierdziły zaiste tę prawdę upłynione, dręczące ludzkość lata. Dla waszego i naszego dobra tedy, wnosicie modły do Nieba o pomyślność oręża Polskiego, o oświecenie i dobrym instynktem natchnienie zgubnie dla własnych ludów uspiionych europejskich gabinetów, które nam dotąd w około prawie, niezwalczone stawiają przeszkody w odzyskaniu upragnionej ojczyzny; przeszkody które iedynie okupem własnego życia, i ofiarami których zdaleka obliczyć i ocenić nie zdołacie, przełamujemy. Uczyniwszy wam zagni obywatele rys, położenia serc i kraju naszego, raz jeszcze z tą braterską was pozdrawiamy miłością, iaką po waszej odezwie gwardziści warszawscy, uczuli dla kolegów gwardzistów w Lugano. Ant. Hr. *Ostrowski* S. W. D. G. N. 6 czerwca 1831 w Warszawie.

— Uwagi i spostrzeżenia nad cholera morbus przez P. *Brandin* Lekarza *Boliwara*.

Rok 1830 płodny w pamiętne wypadki Pa-

ryza, Bruzelli, Szwajcaryi, Warszawy i zjawienie się kłeski która zagrażała zniszczeniem najpiękniejszej części ucywilizowanego świata, stanowią prawie historią wiekopomnych zdarzeń całej kuli ziemskiej.

Skutki zupełnie odrębne od przyczyn politycznych, moralnych albo religijnych, rozpościerała postrach i przerażenie powszechne. Kłeska od wojny i głodu, gorsza najmocniejszy przeżycie umysły; należy je zaspokoić i rozproszyć obawą którą zwykle złe powiększa. Chcemy mówić o chorobie cholery zwaney, a nad wszystko o iey mniemanej zarazliwości.

Różność zdań dotyczących się zarazliwości lub nie zarazliwości Cholery, ważne ztąd wypływające następstwa dla spokojności publicznej i dla bezpieczeństwa Europy, godne są zająć troskliwości lekarzy i Rządów.

Oddalać obawę niebezpieczeństwa, które wyobrażają i przesady upowszechniają i przesadzają, oświecać Rządy w użyciu środków lekarskich, zamiast żartowania umysłów, tem samym powiększenia złego, jest to uczynić rzetelną przysługę nauce, a razem wrócić spokojność publiczności.

Zarazliwość która jest ciągle przedmiotem powątpiewania i zaprzeczania, znana jest jedynie przez własność, jaką ma udzielania ciętu, na którym skutki swe wywiera, możności rozplemienia podobnej materji i zarażenia nią innych ciał przez wypływ cząstek chorobodających które się od niego oddzielają.

Początek tej choroby ginie w ciemności upłynionych wieków, natura iey również dociekaną być nie mogła: na tych to myślach dalsze opierając rozumowania, czy można powiedzieć, że choroba która w roku 1831 dotknęła wojsko Polskie i Warszawę jest zarazliwą i może być przeniesioną.

Na pierwszy rzut oka zdaje się, iż twierdzenie to nie może być stanowczo rozwiązane; jeżeli wszelako zastanawiamy się nad tą chorobą bez uprzedzenia, i z usunięciem zawczasem przez nas przyjętych o niey wyobrażeń, niemniej ducha systematycznego i przeciwności, jeżeli się trzymamy drogi rozsądnego spostrzeżenia, przekonamy się, iż cholera morbus, która się tutaj zjawiała nie jest zarazliwą.

Europa i obie Ameryki różnią się dotąd w zdaniach swoich o zarazliwości albo niezarazliwości cholery morbus. We Francji tak jak w Anglii dostrzegają się dają dwa stronnictwa — jedne popiera wniosek za zarazliwością, drugie przeciwnego zupełnie jest zdania. Na czele pierwszego stronnictwa stoją we Francji uczeni i dowcipny Moreau de Jones, Trousseau i inni — drugie stronnictwo mężnie bronią Panowie Lassus, Charvin i inni.

W Niemczech zasada dopuszczającą zarazliwość cholery, ma także swoich zwolenników. i lekarze wysłani do Rosyji, przez dwory Wiedeński i Berliński, celem uczynienia spostrzeżeń nad tą chorobą utrzymują, bo to zdanie sprzyja widokom pomienionych dworów, że cholera morbus jest zarazliwa.

Inaczej się ma w Petersburgu i Moskwie, gdzie doświadczenie usunęło powątpiewania: jakie miano w pierwszych chwilach o zarazliwości, i utwierdziło niezarazliwość tej choroby, potępiając zarazem zachowawcze środki jakie przesady zbyt lekkomyślnie nakazały.

Czy cholera morbus która się zjawiała w Warszawie i w wojsku Polskiem jest też sama co w Moskwie grassowała, a ta ostatnia jest że ta sama co w Kalkucie panowała?

czyli klimat północnej części Enropy tyle różniący się od klimatu Indji nie złagodził tej choroby?

Czyli posuwając się ku zachodowi a oddalając się od miejsca iey pochodzenia, Indyjska cholera nie traci na swej mocy i gwałtowności?

Czyli chwilowe ustanie Cholery (nie da się tłumaczyć przez pewne w pływ powietrzne) albo nie jest skutkiem działań pewnych wpływów atmosferycznych, i czyż można usprawiedliwić brak ogłoszeń wiadomości meteorologicznych?

Ponieważ wpływ klimatu łagodzi działania choroby, zaradczę środki przedsięwziąć się mające powinny również pewnej ulegać modyfikacyi do miejscowości zastosowanej; dowodem tej prawdy jest, iż środki użyte bez skutku w Moskwie do leczenia tej choroby, udały się w Warszawie. Cholera morbus nie będąc zarazliwą, iey zaszczepienie nie jest niebezpieczne.

Jeżeli cholera morbus nie jest zarazliwą iakiej przypisywać przyczynie zjawienie się iey w Polsce. — Wiadomo jest dostatecznie, że ta choroba zawiła się w tym kraju po przybyciu wojsk Rosyjskich dowództwa Jenerała Pahlen. — Korpus ten przychodził z Moskwy, gdzie cholera morbus panowała, wnosiliby można, iż choroba ta przeszła do nas, skutkiem zetknięcia się wojsk Polskich z niewolnikami Rosyjskimi.

Gdy wojsko polskie w skutku trwających boiów nowe ma zetknięcie się z wojskiem rosyjskiem, cholera morbus która prawie ustała zjawia się na nowo; iakieśmy to dostrzegli w krwawych walkach pod Ostrołęką stoczonych w ostatnich dniach maja. — Wielka nauka dla Europy, która winna bohaterkiej Polsce ochronienie siebie od tej kłeski.

Jeżeli Rosyjanie korpusu Pahlen zarazili Polskę, iakim sposobem nie zaraziła się osoby które zbliżała się, dotykała i miała starania około dotkniętych cholera polazaretach? możemy stawiać sobie samych za przykład — Dostaliśmy nawet narękach i na twarzy wyrzuceń womitami przez cholerycznych materje, dotykamy się ich za życia otwieramy ciała ich po śmierci, a żadne ztąd nie wynikło niebezpieczeństwo.

Zimno które zwykle tęgość zarazy zmniejsza, powiększa przeciwnie, moc cholery. Chorob kraiom ciepłym właściwych w kraje północne przechodzących, nie osłabia bynajmniej ostrość klimatu, Syphilis, iak wiadomo stała się tam gwałtowniejszym.

Mowiliśmy wyżej zaraza, i pod tym wyrazem rozumiemy chorobę, która w czasie oznaczonym napada razem wielką liczbę indywidualów jednego rodzaju, żyjących pod wpływem jednych i tych samych okoliczności, a która w postępie swoim przedstawia nam cechę odpowiednią i wspólną, cechom które okazuje też sama choroba w pojedynczym indywidualum rozważana.

Choroby zarazliwe, różnią się, iak wiadomo, od chorób miejscowych tem, że ostatnie trzymają się stale pewnych okolic, pewnych ludów, z którymi są, że tak powiemy, nie rozłączne: choroby te są febrę przepuszczające, tercyanę, kwartanę, panujące pospolicie w miejscach niskich, wilgotnych, bagnistych. — Suchoty w Anglii, żółta febra w niektórych okolicach obu Ameryk.

W daliśmy się w ten rozbiór jedynie dla uprzątnienia wszelkiej dwuznaczności co do znaczenia, które do tych wyrazów przywiązujemy; niemniej dla ośparcia podanej przez dzienniki Angielskie myśli wystawiającej cholera morbus iaką chorobę sporadyczną albo z pory roku wynikającą. Lecz Doktorowie *Anglii, Christie, Jameson, Andreas Wysokiński, Johnston, Maclean, Blake* i tyle innych uczonych lekarzów pojęli bezwątpienia i iak najlepiej tę chorobę zważają — iakie miejsce które zajmuje w Nosografii.

Doktor *Schnuz* korzystając z dzieła *Robsona Livingstona*, wskazał na mapie miejsca w których ta choroba grassowała, to jest

od rzeki Gangesu do Persji, na wyspach Filipińskich, na archipelagu wielkich Indji, na wyspach Francuska i Bourbon. — W miastach Bassora, Alep, Oremburgu Kazanie, Moskowie i Twerze.

Już Pan *Gamba, Konsul Francuski w Tiflis* pierwszy w Europie obawił postępu cholery morbus, i kłeski które zagrażały krajom do których ta choroba przedrzeć się chciała. — On pierwszy wskazał królę przez którą cholera przeszła. — Za główne przyczyny rozplemienia się tej choroby, P. *Gamba* naznaczał, brak starania i metody w leczeniu, niedostatek spostrzeżeń, przerażenie umysłów ludu — na próżno, mówi rzeczony Konsul, krew puszczano, na próżno używano Kalomelu opium i innych ciał ulotnych.

Szczęśliwsi dzisiaj spożywamy się, iż zabrane starannie w Europie wieloliczne fakty, dotyczące się tego przedmiotu, postępują nam do ułożenia stałej metody do skutecznego leczenia tej choroby.

— (Nadest.) — Od kilku dni ze smutkiem spoglądamy na toczące się spory, z powodu zaproponowanych zmian w formie Rządu; tem bardziej to nas boli, że mało osób w obławianiu myśli swoich, iako też w sądzie o obławionych, zachowuje umiarkowanie; jedni przesadzają tak zwane zamachy demagogów, drudzy najniepotrzebniej tak się unoszą na tak zwane koterye kanapową — i arystokratów. — Jle wiemy, iak jednych tak drugich albo właściwie niema, albo są w tak małej liczbie, że na masę Narodu, ani na Izby wpływu mieć nie mogą. Mieszkańca Warszawy, ani Arystokraci ani Demagogi niezastraszać. — Widzimy iawnie, że Naród Polski dąży do niepodległości: że pragnie porządku, a nie anarchii, żąda monarchii dziedzicznej konstytucyjnej, nauczoney hołsem, iakie nieszczęścia ściga tron elekcyjny, że chce wolności druku, lecz ukrocenia nadzyc, postępu cywilizacyi, lecz bez wstrząśnień gwałtownych, bez których się obeysć może. — Widzimy że nikomu w myśl nieprzychodzi, ażeby się choć na krok wył cofnąć, lecz że wszyscy się brzydzą barbarzeniem porządku towarzyski go — iakakolwiek nietolerancją i pogwałceniem praw własności, mało jest osób **coby** inaczej przekonani byli i dla tego ta jesteśmy spokojni; — lecz aważmy, czy nasze nadciągane mowy i pisma, w oddaleniu, za granicą, co więcej wrogów świętej sprawy naszej nam nie zaszkodzą, lecz przypomniemy sobie, że nieprzyjacieli na naszej ziemi. — Że jedność, najścisłsza jedność, zbawić nas tylko może, zwróćmy uwagę na skutki, iakie z tych niesnasków wynikać mogą. Poprawiamy instytucye, robmy zmiany jeżeli konieczne są potrzebne, lecz w czasie przywoitym, bez wywoływania namietności, bez tworzenia stronnictw, bez obrażenia osobistości: mówimy z godnością — niedrażnimy tych, których łagodnie na drogę naprowadzić trzeba, bo wielu z nich, skutkiem nie doświadczenia, a nie złych chęci błądzi — bo z tych chęci śmiało mówić mogą, u nas jest bardzo mało. — Nie urażamy się zbyt, jeżeli nawet osobistość nasza dotknięta zostanie. — Na miłość Boga niewystawiamy rzeczy publicznej na szwank, poświęcamy dla niey życie, poświęcamy majątki, poświęcamy to wszystko, co mamy najdroższego, nie poświęcamy miłości własnej? Możnaż ustawać w szlachetnym zawodzie dla tego, że ktoś niedość zeczność napisał lub powiedział? Dla dogodzenia zeznać możnaż narażać losy oyczyzny na niebezpieczeństwo. Nie to niebyłoby godnem Narodu, co znów stał się podziwieniem Europy!

Jednakże wśród tych spraw miło nam jest widzieć zmianę w sposobie pisania *Gazety Nowopolskiej*, przedostatnie iey kilka numerów odznaczają się narodowością; szczególniej trafił do przekonania przyjaciel porządku, ostatni artykuł o *Rafale Cichockim* w numerze 149. Dzięki niech będą iego pisarzowi. — Przykład wydawców *Nowopolski* godnem jest naśladowania, a niedrażliwych przyrównań, wszadkże nagroda pochodząca z przekonania, że się zrobiło usługę dobrej sprawie nie może nigdy iść wporównanie z uczuciem iakakolwiek bolesnem niezasłużonych pocisków.

Dnia 8 czerwca Obywatel W. A.